

POLSKA LUDOWA

Wychodzi na każdą niedzielę

GAZETA POLITYCZNA, SPOŁECZNA I GOSPODARCZA
ORGAN POLSKIEGO CENTRUM KATOLICKO-LUDOWEGO

Redaktor przyjmuje
w godz. od 3-ej do 4-ej po poł.

Rok II. WARSZAWA № 32
NIEDZIELA, 16 września 1928.

Adres Redakcji i Administracji
ul. Smolna № 38 telef. 254-20.
Kwota cennikowa P. K. O. 14750.

Niepokoje na Kresach

Radykalni posłowie ukraińscy buntują spokojną ludność wiejską

Gazety lwowskie donoszą, że radykalny poseł ukraiński Mikołaj Bogucki wywołał strajk dzieci szkolnych w Zarusku w powiecie samborskim, nawołując miejscowych gospodarzy do wypędzenia ze wsi miejscowej nauczycielki Polki, p. Kucielówny.

Rozagitowani chłopcy oświadczyli Kucielównie, że przestają posyłać do szkoły swoje dzieci i żądają jej ustąpienia i przystania na jej miejsce nauczycielki Ukrainki. Równocześnie za wskazówkami pos. Boguckiego wysłano pismo tej samej treści do kuratorów szkolnego.

Równocześnie doszło do buntu we wsi Wybuchów w powiecie brzeżańskim. Agitatorzy „Undo” zorganizowali na cześć posła ukraińskiego Celewicza tryumfalne przyjęcie. Miarą podniecenia jakie zapanowało dzięki wystąpieniom d-ra Celewicza, było zajęcie we wsi Wybudów. Rozagitowani włóścianie wbrew osobistemu za zgodą komisarza starostwa dra Pazurkiewicza, urządzili zgromadzenie przy użyciu siły fizycznej, przyczem poturbowano miejscową policję.

Monarchiści radzą

W ubiegłą niedzielę odbył się w Warszawie zjazd „Monarchistycznej organizacji wszechstanowej” przy udziale około 1.000 delegatów.

W rezultacie aresztowano następnego dnia 10 osobników.

Posel Anusz zrezygnował z mandatu

Kancelarja Sejmowa, jak również i generalny komisarz wyborczy otrzymali pismo od posła Anusza Antoniego z zawiadomieniem, że składa mandat poselski.

Posel Anusz wybrany był przy ostatnich wyborach z listy Nr. 1.

Zakończenie uroczystości na Jasnej Górze Pątnicy rozjechali się do domów

Trzeci dzień Kongresu Eucharystycznego rozpoczął się o godz. 6 rano uroczystą Mszą Św. zakonczoną pięknym kazaniem ojca Piusa z zakonu O.O. Paulinów.

Po Mszy, procesja Eucharystyczna wyruszyła z Jasnej Góry do Cześć stochowskiej Katedry, gdzie J. E. ks. metropolita Sapieha odprawił sumę pontykalną, a ks. biskup Okoniewski wygłosił kazanie, którego przedmiotem był Chrystus Eucharystyczny kapłan i kościół.

Punktem kulminacyjnym dnia wczorajszego była procesja do Katedry. Pochód rozciągał się na 2 km.; wzięło w nim udział przeszło kilkaset tysięcy pątników i gości ze wszystkich stron kraju, 400 księży, 40 prałatów i kanoników, oraz liczne reprezentacje zgromadzeń zakonnych.

Dalsze uroczystości rozpoczęły się o godz. 4-ej popoł. — kiedy na Jasnej Górze zebrał się półmilionowy tłum.

Celebrował procesję Jego Eminencja Ks. Prymas Hlond. Przed celebrentem szli biskupi: Przeł-

dziecki, Lisiecki i Kubina. Uczestniczyli w pochodzie: nuncjusz papieski Ks. Marmaggi, z władz państwowych p. wojewoda kielecki Korsak, starosta częstochowski Kühn i wiceprezydent miasta dr. Nowak.

Miasto udekorowano flagami polskimi i papieskimi, oraz kwiatami i zielenią. Niesiono około 700 sztandarów. Porządek utrzymywała jak i dni poprzednich policja i straż ogniowa. Sumę w katedrze celebrował ks. arcybiskup krakowski Sapieha.

O godz. 3 pp. przybył pod Jasną Górę wielki pochód robotników, liczący około 10.000 osób. Przemawiał do nich ks. biskup Kubina.

Kongres został zakończony odśpiewaniem „Te Deum” i „Boże coś Polskę” oraz udzieleniem przez kardynała Gaspariego błogosławieństwa Ojca Świętego. — Potężny śpiew wywarł wstrząsające wrażenie na zebranych, którzy rozproszyli się wkońcu do zajmowanych przez siebie lokalów.

Zarobki robotników rolnych w Kanadzie wynoszą przeszło 200 złotych tygodniowo ale pracować trzeba bardzo ciężko

Anglia i Szkocja były niedawno terenem niezwykłego werbunku emigrantów. To Kanada urządziła tam owe biura, pragnąc zdobyć o robotnika rolnego, którego brak coraz bardziej dawał się odczuwać.

Rząd angielski skorzystał z tej sposobności, aby zażegnać wzrastającą zwłaszcza wśród górników bezrobocie; to też robotę werbunkową Kanady popierał z całych sił.

Ponieważ władze kanadyjskie liczą się z możliwością, iż wielu robotników z tej liczby osiadzie na stałe w Kanadzie, więc dobierano elementy szczególnie cenne i pożądane. Po zdobyciu odpowiedniej liczby robotników zaczęto ich rozmieszczać na okrętach.

Ponieważ żaden z robotników nie mógł opłacić zniżonej nawet ceny jazdy do Winnipeg, gdzie nastąpić miał rozdział robotników na tereny, więc każdy z nich otrzymał odpowiednią zaliczkę wraz z zapowiedzią, iż wynagrodzenie wynosić będzie od 3 do 5 funtów (135 do 225 zł.) w gotówce tygodniowo wraz mieszkanie i życie.

Kanada jest dziś krajem nawskróś rolniczym. Zajmuje ona przestrzeń prawie 10 milionów kilometrów kwadratowych, na których mieszka ponad dwa i pół miliona ludzi. Tej okoliczności, że Kanada jest tak słabo zaludniona, zawdzięcza ona to, iż w liczbie krajów, wywozjących zboże zajmuje pierwsze miejsce w świecie.

Okoliczność, że bardzo intensywnie prowadzona hodowla zbóż ogranicza się tam do prowincji Ontario, Manitoba i Saskatchewan, gdzie doszła ona do nadzwyczajnego rozwoju, sprawia, iż nawet dopływ żniwiarzy z południa i wschodu Anglii nie jest w stanie nastarczyć wciąż rosnącemu zapotrzebowaniu.

Żniwiarze stanowią zresztą w tych błogosławionych prowincjach przedziwną mieszankę. Są tam uczniowie i studenci, pragnący w ten sposób zdobyć pieniądze na dalszą naukę; są młodzi farmerzy, którzy za zarobiony grosz chcą zdobyć własną gospodarke; są w części i obywateli, którzy zarobić chcą tyle tylko, by móc przeżyć zimę, są wreszcie i ludzie uczciwi.

Dla wszystkich żniwiarzy punktem zbornym i giełdą pracy jest

miasto Winnipeg. Czekają tam jednego długa czasem wędrowka kolejną lub wielodniowy marsz. A po dostaniu się do miejsca — praca bardzo ciężka. Wprawdzie maszyny znajdują tam obszerne zastosowanie, niemniej jednak każdy żniwiarz bardzo się namęczy, — szczególnie wobec ogromnych obszarów pól.

Pracujący też na takim polu przy traktorze robotnik w ciągu całego dnia nie widzi żywej duszy, a napić się może z własnej i jedynie manierki. Po skończonych żniwach robotnicy przydzielani są do punktów omlotu zboża, pracując tam przy maszynach, ładowaniu, ważeniu, gotowaniu strawy, jako dozorczy i t. p.

Ledwie skończy się ta gorączkowa praca, a już wraz z nią koń-

czy się umowa z robotnikami, którym w oczy surowa zaglądać zaczyna zima. Robotnicy w trudnym są położeniu, choć nie jeden z nich sporo ma oszczędności.

Mała garść tych robotników znajduje zajęcie na fermach; większość jednak musi myśleć o sobie sama. Dawniej, w okresie budowania kolei i dróg, o pracę było łatwo; dziś pozostają tylko fabryki papieru oraz kopalnie węgla. Sporo wędruje też na zachód, gdzie są kopalnie złota, srebra, niklu i azbestu. Tam zarobki są takie, że olśniewają każdego robotnika rolnego. Mała tych robotników wędruje też do miast; tam szybko wyzbijają się oni oszczędności i chwytają się byle tylko kłód przeżyć do wiosny, kiedy znowu będą w polu robotą.

Kozacy kaukasky gradem kul witają wysłanników sowieckich

„Krasnaja Gazeta” ogłasza szczegóły zamordowania specjalnego wysłannika tego pisma Czadajewa, który udał się do obwodu kozaków kubańskich w celu nadestania redakcji swego pisma kilka sprawozdań z przebiegu urzędowego skupu zboża przez sowieckie instytucje apropracyjne. Z Armawiru udał się Czadajew wraz z kilkoma urzędnikami sowieckimi do stacji Staromichajłowskiej.

W drodze napotkali komunistów na zasadzkę, urządzoną przez miej-

scowych kozaków. Sprawcy napadu ukryci w polu kurydryzy zasypali komunistów gradem kul. Kilku towarzyszyów Czadajewa padło zabitych na miejscu. Czadajew usiłował zbiec, lecz napastnicy urządzili pościg i zabili go podczas tego pościgu.

W sprawie zabójstwa Czadajewa władze sowieckie wdrożyły surowe śledztwo. Do stacji Staromichajłowskiej wysłano oddział karny G. P. U.

Łotysze witają serdecznie

Polskie okręty w Rydze

Do portu ryskiego zawinęły dwa polskie okręty: kanonierka „Komendant Piłsudski” i transportowiec „Wilja”, na których wychowawcy szkoły morskiej odbywają swój pierwszy raid ćwiczebny.

Okręty chwyciły w drodze silny „sztorm”. Mimo to zarówno załoga jak i statki prezentują się doskonale.

W porcie gromadzą się tłumy widzów, witających polskie okręty z

niebываłym entuzjazmem.

Jako miejsce postoju wyznaczono okrętom honorowe miejsce na Dźwinie, nawprost pałacu prezydenta Łotwy.

Dowódca sił morskich Łotwy, hr. Kajzerling wyślął dla oficerów „Komendanta Piłsudskiego” i „Wilji” na okręcie „Wirsiattis” raut, a dla marynarzy bal w Domu Żołnierza. Poselstwo polskie w Rydze wydało raut dla oficerów.

Spór Polsko - Litewski

Przywykliśmy do tego, że ilekroć obraduje w Genewie Liga Narodów, tyle razy na porządku dziennym znajduje się sprawa polsko - litewska.

Początkowo przedstawiciele przeszło pięćdziesięciu narodów, które do Ligi należą, sporem polsko - litewskim zbytnio się nie przejmowali. A prawdę powiedziawszy to i u nas, zarówno rządy, jak też i społeczeństwo — nieporozumienia z Litwą nie brało zbytnio do serca. W rezultacie tego sprawa się wlokła i... znalazła się na obecnym, dziesiątym z rzędu posiedzeniu Ligi Narodów.

Liga Narodów wysłuchała przez mówienia prezesa ministrów Litwy p. Waldemarasa, tudzież — ministra spraw zagranicznych Polski p. Zaleskiego i postanowiła — zresztą tak i dawniej — wyznaczyć Komisję, która by spór polsko-litewski zbadała i złożyła odpowiedni raport w Genewie.

Komisja sprawy będzie badała, raport złoży, a spór, sporem pozostanie, z tej prostej przyczyny, że Liga Narodów nie może zmusić żadnego państwa, do tego, by bez apelacyjnie przyjęło jej orzeczenie. Jak któremuś z państw orzeczenie, czyli wyrok się nie podoba — najwzajemniej w świecie występuje z Ligi Narodów i — po krzyku.

Dlatego też widoki na to, aby za pośrednictwem Ligi Narodów spór polsko - litewski dało się zażegnać, są bardzo małe.

Przy pomocy Ligi Narodów załatwić spór polsko - litewski jest trudno, a bez teje Ligi — jeszcze trudniej. Były bowiem niejednokrotnie zwoływane konferencje przedstawicieli Polski i Litwy, jednak żadnego rezultatu nie osiągnięto.

Litwa ciągle twierdzi, że znajduje się z nami w stanie wojny i nie chce się zgodzić na pokojowe współżycie z Polską. Rezultat jest ten, że od zakończenia wojny z bolszewikami, nie utrzymujemy z Litwą żadnych stosunków: ani handlowych, ani dyplomatycznych, ani pocztowych, ani żadnych innych. Traci na tem Polska, ale więcej jeszcze — mała Litwa.

O co włącznie, toczy się spór? — O Wilno. A było to tak.

Polska armia, odstepując z roku 1920 przed bolszewikami z nad Berezyny, nie miała możności Wilna przed rosyjską nawałą obronić. Sytuacja stawała się tem trudniejsza, że — przy odwołaniu — wojska litewskie zaczęły lewe skrzydło

armii naszej napastować.

W takim stanie rzeczy Wilno musiało się dostać albo w ręce litewskie albo bolszewickie.

Przysłowie powiada, że z dwójga złego trzeba wybierać mniejsze, to też dowództwo naczelne armii polskiej postanowiło Wilno oddać w ręce litewskie, by go w ten sposób uchronić przed grabieżą dzicych bolszewickiej.

Odpowiedni układ polskiego na czołowego dowództwa został z Litwą podpisywany i wojska litewskie zajęły miasto.

W sierpniu 1920 roku obrót wojny zmienił się na naszą korzyść. Zaczęliśmy wygrywać i w rezultacie — cała Polska została od najeźdy oczyszczona.

Wilno pozostało w rękach Litwinów.

Gdyśmy pobili bolszewików, opieka Litwy nad Wilnem okazała się zbyt ciężką, to też pod koniec 1920 roku Litewsko - Białoruska dywizja pod wodzą gen. Żeligowskiego gruchnęła na wojska litewskie i całą Wileńszczyznę zajęła. Powstał gwałt. Przyłączenie Wileńszczyzny do Polski okazało się narazie, rzeczą niemożliwą. Ustanowiono władze tak zwanej Litwy środkowej i zarządzono głosowanie, czyli plebiscyt, w którym ludność miała się opowiedzieć, do jakiego państwa chce należeć: do Polski, czy do Litwy.

Plebiscyt odbył się w roku 1922-gim, a cała niemal ludność opowiedziała się za przyłączeniem do Polski. Wileńszczyznę przyłączono i stał powstał, trwający do dnia dzisiejszego, spór.

Litwini Wileńszczyznę wyrzucić się nie chcą, a w uchwalonej niedawno konstytucji, Wilno uznali za stolicę Litwy, chociaż od kilku lat formalnie i faktycznie cała ta połać kraju do Polski należy.

I teraz — ani weź. Gdy tylko rozpoczniemy jakie narady z Litwinami, ci krzyczą:

Wszystko dobrze, ale dajcie nam Wilno!

Na tem się rozmowy zazwyczaj kończą.

Tak wygląda przebieg historyczny sporu. A teraz postaramy się zbadać, czy Litwa, domagając się Wilna, ma rację?

Przedewszystkiem spis ludności wykazał, że na Wileńszczyźnie zamieszkuje niecałe 10 procent Litwinów. A więc znikoma mniejszość.

Dalej. Fakt, że nasze naczelne dowództwo oddało Wileńszczyznę w ręce Litwinów, Polskiej do ni-

czego nie obowiązuje. W czasie wojny naczelne dowództwo może robić wszystko, co ze względów strategicznych uważa za celowe i potrzebne. Mogło przeto chwilowo oddać Litwie i Wilno. Na to jednak, by jakąś połać kraju oddać komuś na stałe — potrzeba jest decyzja rządu i zgoda Sejmu. A tego w sprawie Wileńszczyzny nie było!

Pozatem rozwój miasta i uczyńnienie też ośrodka kultury i postępu, był dziełem nie czystem innym, tylko Polaków. Wreszcie od był się plebiscyt, który dotychczas za najsprawiedliwsze rozstrzygnięcie sprawy przynależności ucho dzi.

A zatem — Litwini racji nie mają.

Spór jednak trwa i przybiera charakter coraz bardziej ostry. Już nie tylko Polska ale inne narody zaczynają się niecierpliwie. Twierdzą nawet, że zatargu Pol ski z Litwą inaczej, jak na drodze wojny załatwić się nie da. I trzeba przypuszczać, że jest wielu takich, którzy Polsce radzą, aby uderzyła na Litwę, zajęła Kowno i sprawę w ten sposób zlikwidowała. Takie głosy rozlegały się nie tylko za granicą, ale nawet i w gazetach polskich, wychodzących w Wilnie.

Takie rozstrzygnięcie sprawy naszym zdaniem, byłoby janknajaś talsiejsze. Litwa wprawdzie jest słaba i zwycięstwo nad nią nie byłoby trudne, jednak mogłaby się powtórzyć historia z roku 1914, kiedy to silna Austria uderzyła na słabą Serbję i... wynikła stał wojna światowa.

Z drugiej znow strony nasze tradycje historyczne nie uznają podobojów państw i narodów. Polska zawsze jako opiekun słabych i uciśnionych występowała. Z tej linii jej zejść nam nie wolno!

Na rozstrzygnięcie nieporozumień z Litwą jest inna droga. Gdy obecne narady wyznaczone na 3 listopada w Królewcu, żadnego rezultatu nie dadzą — trzeba machnąć ręką na całą sprawę; zapomnieć o tem, że Litwa istnieje, a rozstrzygnięcie nieporozumienia pozostawić biegowi czasu. Bo gdy naporządkwał w strategii [sztuce wojennej] bezczynność uważana jest za rzecz szkodliwą, w polityce dzieje się zupełnie odwrotnie. Tu obowiązuje nakaz: wyczekać!

A wcześniej czy później nadejdzie czas, że Litwa uda się do Polski w pokorę.

Marjan Częściak

Dział gospodarczy

Znacznie lepszy urodzaj światowy aniżeli ogólnie przewidywano

Na światowych rynkach zbożowych panowała w sierpniu wyraźna tendencja wzrostowa. W ostatnim bowiem czasie, pod wpływem pomyślnych warunków atmosferycznych, nastąpiła powszechna poprawa zbiorów.

Zbiory pszenicy w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie wprawdzie nie są tak wielkie, jak w r. ub., lecz, biorąc pod uwagę dość znaczne zapasy z poprzedniej kampanii spodziewać się należy, że podaż pszenicy tych dwóch największych krajów eksportowych będzie wystarczająca.

Wśród krajów Europy (Francja, Niemcy, Polska) zbiory pszenicy są mniejsze, niż w r. ub., natomiast nadzwyczaj dobrze wypadły zbiory pszenicy w krajach bałkańskich i nadunajskich, co może w znacznym stopniu pokryć niedobór zbożowy innych części Euro-

py. W Sowietach zbiory zapowiadały się niezbyt dobrze, tak, że w bieżącym roku gospodarczym kraj ten, według wszelkiego prawdopodobieństwa, nie będzie eksporterem zboża.

Bardzo dobrze wypadły wszędzie zbiór jęczmienia, natomiast urodzaj żyta tak w Ameryce, jak w Europie był nieszczęśliwy i trzeba się liczyć z jego częściowym niedoborem. Zbiory owsa okazały się średnie.

W Polsce pod wpływem mniejszego, niż w poprzednim miesiącu, lecz jeszcze dość znacznego importu zboża, ceny dostosowały się ściśle do koniunktur zagranicznych i przez cały miesiąc sierpień wykazywały spadek. Jedynie żytko walał nieco ceny owsa, a to pod wpływem analogicznej tendencji światowej.

Zapotrzebowanie robotników na roboty do Francji

Zapotrzebowanie na robotników do Francji w miesiącu wrześniu wynosi: ogółem 368 robotników do kopalń rudy żelaznej (w tym 30 górników zawodowych z rodzinami, reszta samotni), 800 robotników samotnych do przetrzysła, 285 robotników rolnych (w tym robotników rolnych 240, pa-

robotków do koni 15, wolarzy 10 i szwajców 20-tu), 310 kobiet (w tym służących 220, dojarek 10 i robotnic rolnych 80) oraz ponadto 15 małżeństw bezdzietnych.

Rekrutacji, jak zwykle, będą dokonywały państwowe urzędy pośrednictwa pracy.

Zapłata za kwatery wojskowe

Zgodnie z nową ustawą, ludność cywilna ma obowiązek w wypadkach nagłych na okres przejściowy dostarczać wojsku kwatery na kredyt.

Obecnie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, pragnąc przyjąć

z pomocą ludności cywilnej, poleciło zarządom gminnym, by — w miarę posiadanych środków pieniężnych — wypłacały kwatrodawcom natychmiast należną kwotę — na mocy zaświadczeń wstawionych przez władze wojskowe.

Następnie właściciele kasy skarbowe będą zwracały zarządom gminnym wpłacane za kwatery wojskowe kwoty.

Zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych niewątpliwie przy czyni się do harmonijnego współdziałania władz z ludnością cywilną, aby pomóc zbrojnej sile narodu — wojsku.

GIEŁDA

Na giełdzie warszawskiej płacono ostatnio za 100: lir. — zł. 46.60, marek niemieckich — zł. 212, franków francuskich — zł. 34.76, franków szwajcarskich — zł. 171.36, szylingów austriackich — zł. 125.40, belgów — zł. 123.75, koron duńskich — zł. 237.42, koron szwedzkich — zł. 238.22, guldenów gdańskich — zł. 173 i koron czeskich — zł. 26.45.
Za 1 dolar amer. — zł. 8.88, za 1 funt sterl. — zł. 43.39.

PAPIERY PROCENTOWE.

5 proc. państw. poz. premjowa dolara 88.50 — 89.50; 5 proc. konwersyjna 67.—; 10 proc. poz. kolejowa 103.— (zł. 177.16); 5 proc. poz. kolejowa konwersyjna 61.10; 4 proc. poz. inwestycyjna 133.00 — 134.00 — 132.00; 8 proc. L. Z. Banku Gospod. Królów, 94.00 (zł. 161.68); 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 52.75; 8 proc. L. Z. m. Warszawy 74.00 — 73.75 — 74.00.

MONETY.

Kurs urzędowy 1 grama czystego złota równa się 5.92. Kurs obłazienowy 100 zł. w złocie równa się 172. Dolar w obrotach prywatnych 8.88. Rubel złoty 4.70. Rubel srebrny 2.95. Rubel w bilanie ros. 1.35.

Min. Reform Rolnych poucza urzędy ziemskie

Wobec zażaleń na pozostawienie bez odpowiedzi przez urzędy ziemskie wniesionych przez petentów podań, minister reform rolnych zarządził, co następuje:

Jeżeli z treści wniesionego podania wynika, że sprawa nie podlega kompetencji urzędu ziemskiego, należy niezwłocznie podanie skierować do właściwej władzy, zawiadamiając o tem pisemnie petenta. Sprawy, będące przedmiotem podań pisemnych, należy załatwiać na piśmie. Jeżeli decyzja jest w całości lub częściowo odmowna, winna zawierać prawne i faktyczne uzasadnienie. W sprawach pozostawionych całkowicie swobodnej ocenie władzy, można nie podawać powodów decyzji odmownej, jednak podstawą prawną swobodnej oceny. Każda decyzja winna zawierać pouczenie o środkach prawnych, przysługujących petentowi.

Komornik -- złodziejem

Komornik przy sądzie powiatowym w Tczewie niejaki Kasperski zdefraudował większą sumę pieniędzy i zbiegł w niewiadomym kierunku. Prokurator rozpisal listy gończe. Szkody nie zostały dotychczas ustalone, w każdym razie są one znaczne. W jednym tylko wypadku ustalono defraudację sięgającą sumy 5000 zł.

KURSY KROJU i SZYCIA

Marji Sarneckiej
mistrzyni cechowej

Warszawa, Elektoralna 32

Jak się obiera Prezydenta w Ameryce

Wobec zbliżających się wyborów na prezydenta Stanów Zjednoczonych należy przypomnieć, że wybory te odbywają się w zupełnie inny sposób, niż podobne wybory w państwach europejskich.

Aby zrozumieć i ocenić znaczenie wyborów prezydenta, należy wziąć pod uwagę ten fakt, że jakkolwiek prezydent Stanów Zjednoczonych wybierany jest bezpośrednio w powszechnym głosowaniu, ogół głosuje na elektorów. A ci dopiero wybierają prezydenta. Dotychczas nie zdarzyło się jeszcze, by który z elektorów działał wbrew woli wyborców, dlatego też naród wybierając elektorów, wybiera faktycznie prezydenta i w ten sposób właśnie tłumaczy, że już o wyborach elektorów wiadome będzie, kto zostanie prezydentem.

Każdy stan ma prawo do tylu elektorów ilu ma przedstawicieli na kongresie. Każdy stan ma dwóch senatorów, a liczba kongresmanów zależy od liczby ludności. Każda partja układa swoją listę elektorów. Nazwiska ich widnieją na t. zw. „tykcie” partyjnym i wyborca w dniu wyborów zatwierdza tylko ową listę.

Najważniejszą chwilą dla ogółu głosujących są prawybory, t. j. wybieranie delegatów na zjazdy partyjne, stanowe i ogólnokrajowe. Na zjazdach tych decyduje się o nominacji kandydatów na prezydenta i wiceprezydenta.

Formalny wybór prezydenta i wiceprezydenta odbywa się w styczniu. Elektorzy każdego stanu zbierają się w jego stolicy i głosują przez balotowanie. W drugą środę lutego otwierają baloty, nadesłane ze wszystkich stanów i obliczanie odbywa się w obecności członków Kongresu.

Kandydaci, którzy otrzymali większość głosów, zwróconych na prezydenta i wiceprezydenta ogłaszani są jako wybrani na dane urzędy. W wypadku, gdy żaden z kandydatów nie otrzyma większości głosów elektoralnych, wówczas Izba reprezentantów wybiera prezydenta z pośród trzech najbliższych kandydatów. W ten sposób był wybrany Tomasz Jefferson i John Quincy Adams. Jeżeli żaden z kandydatów na wiceprezydenta nie otrzyma większości głosów elektoralnych, wówczas Senat wybiera wiceprezydenta z pośród dwóch przodujących kandydatów.

Kandydat musi być obywatelem amerykańskim, mieć przynajmniej 35 lat i zamieszkiwać co najmniej 14 lat w Stanach Zjednoczonych. Stany Zjednoczone miały dotychczas 30 prezydentów. Z tej liczby 17-tu było pochodzenia angielskiego, 9-ciu szkockiego, 2-ch holenderskiego i jeden walijski. Dotychczas większość z nich to adwokaci z zawodu. Waszyngton był rolnikiem, a Fillmore i Johnson byli krawcami.

Wysoki order jugosławiński na pierścach ministra Składkowskiego

W ministerstwie spraw wewnętrznych odbyła się uroczystość dekorowania p. ministra spraw wewnętrznych gen. Składkowskiego wysokim orderem jugosławińskim św. Sawy.

Dekoracji dokonał poseł S. H. S. minister Jowan Milankowitch.

W uroczystości tej wzięli udział wszyscy dyrektorzy departamentów ministerstwa spraw wewnętrznych.

Piłsudzi a nie Kielbasin

Minister spraw wewnętrznych wydał obwieszczenie zezwalające miejscowości Kielbasin, położonej w gminie Hornica powiatu grodzieńskiego województwa białostockiego na wniesioną prośbę na znaną nazwy dotychczasowej Kielbasin na Piłsudzi.

Przewodnik po Warszawie

Tanio, wygodnie, praktycznie.

Gdzie się zatrzymać poprzyjeździe?

Hotel, „Grand”, ul. Chmielna Nr. 5

Gdzie się pożywić?

Jadłodajnia-wędlinarnia H. Webera, ul. Chmielna Nr. 1.

Gdzie się ogolić?

Poleca się zakłady fryzjerskie: Saloni damskie. Perlumierja, Ul. Chmielna Nr. 47 (obok Dw. Główny).

Ul. Jasna Nr. 14 (vis a vis P.K.O. 61 Nowy Świat Nr. 7 (Przy Pl. Trzech Krzyży.)

Numery premjowe „Polski Ludowej”

Od dnia 22 lipca poczynając jako premję za uważne czytanie naszej gazety, Administracja „Polski Ludowej” wysyłać będzie ponownie zegary budziki.

Zegary te pochodzą ze znanej firmy jubilerskiej S. Kuleszy, mistrza cechowego, która się znajduje w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej Nr. 66.

Prosimy zatem uważać i szukać sekretu.

GDZIE BYŁ SEKRET.

Sekret w poprzednim 31-ym N-rze „Polski Ludowej” był ukryty na stronie 10-tej.

Mianowicie u samego dołu pod napisem: Druk. „ARS” umieszczony był jeszcze napis: „Kwartal III”.

KTO ZDOBYŁ PREMJE „POLSKI LUDOWEJ”

Kolejnym zdobywcą premji „Polski Ludowej” za uważne czytanie jest p. Stanisław Kłosiński z Polańca, ziemi Kieleckiej.

P. Kłosiński przysłał nam mianowicie wycinek z N-ru 28 z nadrukiem „Polska”. P. Kłosiński zdobył zegar - budzik.

Nowe wybory w Gnieźnie

Krązą pogłoski, iż w najbliższym czasie mają być unieważnione wybory do Sejmu w okręgu 33-im, gnieźnieńskim i rozpisane nowe wybory.

Decyzja ta jest podyktowana w kryciem szeregu nieprawidłowości z okresu wyborów.

W okręgu tym zwyciężyły listy 25, P. S. L. Piasta i Chacieci. oraz 18, mniejszości narodowych.

Dokąd pójść wieczorem?
Kino „Colossenm” — Nowy Świat 19.

Gdzie kupić obuwie?
Firma „St. Pietruszewski” — Warecka 11.

Gdzie kupić obrączki?
Firma S. Kulesza — Marszałk. 66

Gdzie się sfotografować?
Firma Foto-Baby, N.-Świat 27

Gdzie kupić okulary?
Firma: Stao. Słowikowski — ul. Świętokrzyska 20.

Kronika krajowa

Dni	WRZESIEŃ	Stońca		
		Wschód g. m.	śr.	zachód g. m.
16	N. Eufemil	5	10	17 51
17	P. Józefa	5	12	17 49
18	W. Józela	5	14	17 46
19	S. Januarego	5	15	17 44
20	C. Eustachjusza	5	17	17 41
21	P. Mateusza	5	18	17 37
22	S. Tomasza	5	20	17 37

ZNALAZŁ URNE

Na drodze wiodącej z Serocka do Wębrowa robotnik zajęty wydobywaniem kamieni znalazł urnę z czasów przedhistorycznych. Prysłana na miejsce komisja województwa, odkryła jeszcze kilkanaście urn; w jednej z nich znaleziono spinkę brązową, bardzo cenną dla badaczy. Groby pochodzą z 500 do 800 lat przed Chrystusem.

LADOWAŁ W STADO BYDEŁA
Kolo Lubawy, skutkiem defektu silnika motoru wylądował w polu samolot wojskowy, przyczem maszyna wpadła na stado bydła pasące się w polu i uległa zniszczeniu, zabijając jedną krowę. Lotnicy wyszli cało.

KOPIEC WOLNOŚCI

W Bydgoszczy — na pamiętkę uwolnienia miasta z pięć niewoli pruskiej, powstał projekt usypania kopca wolności. Miejsce pod kopiec wybrano na wzgórzu nad Brdą, gdzie do niedawna stał pomnik narzucony przez zaborcę.

ELEKTRYCZKA WSI

Mieszkańcy wsi Zadworne pow. Stołpce zwrócili się do władz kolejowych z prośbą o przeprowadzenie instalacji elektrycznych i włączenia tej sieci do stacji kolejowej. Władze kolejowe do tej prośby odniosły się przychylnie.

PRZEBRANY ZA KSIEDZA

W okolicach Stanisławowa przez dłuższy czas uwijał się po okolicy ksiądz i zbierał składki na rozmaite humanitarne cele. Dopiero policja odkryła, iż jest to niejaki Bronisław Gruc z Kalisza, zwyczajny oszust, wyłudający pieniądze od łatwowiernych ludzi. Oczywiście fałszywego księdza aresztowano.

UCIECZKA SZPIEGA

W dniu 7 b. m. zbiegł do Litwy mieszkaniec wsi Łauksztajnie, gminy Duksztaj, powiatu święciańskiego niejaki Klimas wraz z żoną i synem. Zbiegły prowadził od dłuższego czasu akcję szpiegowską na rzecz Litwy i należał do zorganizowanej szajki wywiadowczej, która przed paru miesiącami została na terenie powiatu święciańskiego zlikwidowana.

INSPEKCJA SANITARNA

Na inspekcję sanitarną województwa warszawskiego, zarządzoną przez p. wojewodę Twardo, wyjechał 23 urzędników województwa t. j. po jednym na powiat. Inspektorzy mają polecenie używać wszelkich możliwych środków lokomocji, a w razie ich braku nawet na piechotę dotrzeć do poszczególnych miejscowości.

Inspekcje te potrajają trzy do czterech dni.

POTAJEMNA GORZELNIA

Policja kaliska zlikwidowała po tajemną gorzelnie i wylała znaczne zapasy alkoholu. Gorzelników aresztowano.

GRZYWNA ZA UPRAWĘ TYTONIU

W okolicy Sosnowca szereg osób został ukarany grzywnami za uprawę tytoniu. Zakazane „plantacje”, niektóre o obszarze kilkunastu metrów kw. zostały zniszczone.

BÓJKA NA NOŻE

W podmiejskich restauracjach w Bydgoszczy, podczas zabawy w jednej z podmiejskich restauracji wybuchła bójka na noże, posterunkowi zaś, który usiłował interweniować, został rozbrojony. Dopiero strzały innych policjantów rozpuściły bawiących się. Jest wielu rannych.

GLUCHAWI

Niosę Wam pomoc i w b. ciężkich schorzeniach aparatem wynalezio inż. Suchorzęskiego, który nosi się wygodnie w uchu i w wielu wypadkach pawraca głuch.

Porady udzielam bezpłatnie i przyjmuję zamówienia Bronisław Stłasny, warszawski, ul. Koszwicka 39/2 od godz. 9 — 12 i 4 — 7. Na listowna odpowiedź znaczek poczt.

PODZIĘKOWANIE

Wszystośćm kłosegom mojego męża ś. p. Władysława Płoskiego, pracującego w kaziu Warsztatów Kolejowych na Pradze którzy mi przyszyli z pomocą w potrzebie zbierając na pożrzech dwójka małych sierot kwotę 63 zł. 80 gr. — składam za pośrednictwem „Polski Ludowej” serdeczne podziękowanie.

Helena Płoska

Przy cierpieniach serca i zwapnieniu naczyń, efektnością do udaru i ataków apoplektycznych, naturalna woda gorzka „Franciszka - Józefa” zapewnia łagodne wypróżnianie bez nadwyrężania się. Naukowe spostrzeżenia kliniczne przy chorobach naczyń krwionośnych dowiodły, że osobom w starszym wieku woda gorzka Franciszka Józefa oddaje nieocenione usługi.

ARESZTOWANIE MORDERCY

W Białymstoku aresztowano Jana Babińskiego, dwukrotnego mordercę, w chwili gdy wsiadał do pociągu. Znaleziono przy nim kilka fałszywych legitymacji i biżuterję pochodzącą z rabunków.

ZASTRZELIŁ OJCA NARZECZONEJ

W Baranowiczach kastrł K. O. P. Krzyżanowski zastrzelił ojca swej kochanki, poczem odebrał sobie życie. Powodem odmowa ojca zezwolenia na ślub.

ZATARG Z ROBOTNIKAMI.

Pomiedzy Centralnym Związkiem Pracodawców Ziem Północno Zachodnich, a organizacjami robotniczymi, występującymi na terenie Pomorza i t. zw. okręgu Nadnotecznego, doszło ostatnio do konfliktu na tle układów zarobkowych. Robotnicy domagają się podwyższenia stawek taryfowych, pracodawcy zaś odrzucają podwyżkę.

TRUP NA SZOSIE

Na szosie pomiędzy Radzyminem a Wyszkowem w odległości 19 kilometrów od Radzymina, znaleziono w nocy zwłok imięzczyzny w średnim wieku. Dochodzenie policyjne ustaliło, że są to zwłoki 48-letniego Stefana Mrozowskiego, który mieszkał w Warszawie przy ul. Ogrodowej Nr. 62. Uległ przy widocznie przejechaniu przez samochód, o czym świadczą ślady kół na plecach i karku.

Gospodarstwo 55 i 661 morgów dobrej ziemi, w tem lasu około 20 morgów trzdy dziesięć do czterdziestoletniego, takż trzy morgi, wody pół morga (ryby), torfu jeden morg, reszta ziemia orna, w polowie pszenna, w polowie bardzo dobra żytnio karłowata.

Dobryk żywy i martwy całkowity.

Okazyjnie do sprzedania za 60.000 zł. Bez długów, hipoteka czysta. Objąć moż na zaraz. Gotowizny trzeba najmniej 30 tysięcy zł. 50 km. od Warszawy, kościół o dwa kilometry, szosa, wiadomość u właścicieli — Chmielnia 29, magazyń górselw „Aurelia”, telefon 72 - 62 Warszawa.

Seminarjum ochroniarckie z prawami państwowymi seminarjów ochroniarckich Marij Turkiełowiczów, Warszawa, ul. Chmielnia 48, przyjmując uczenie na I kurs ze świadectwem szkoły powszechnej lub 3 klas gimnazjum, na II kurs z wykazaniem średnim. Urzędy państwowe i komunalne placą za córki swych pracowników.

OD ADMINISTRACJI

Administracja „Polski Ludowej” podaje do wiadomości, że tym S. Czytelnikom, którzy do końca września nie uregulują prenumeraty za kwartał III r. b. — z dniem 1 października wysyłka pisma zostanie wstrzymana.

Prosimy zatem nie zwlekać.

Kronika Zagraniczna

DEFICYT W BUDŻECIE

Według doniesień z Jerozolimy, zastępca wysokiego komisarza Palestyny Luke oświadczył w rozmowie z przedstawicielami prasy, że wobec deficytu rząd palestyński będzie zmuszony przeprowadzić znaczne oszczędności w budżecie na r. 1929. Jednakże będą czynić starania, aby zaspokojenie najistotniejszych potrzeb ludności nie było ograniczone.

NAPAD

Przed dwoma dniami członkowie litewskiej organizacji „Żelaznego Wilka” dokonali zbrojnego napadu na ziemianina - polaka Zygmunta Powińskiego, właściciela ośrodka majątku Porzecze, o 11 km. od granicy.

Powiński został zamordowany, a wraz z nim śmierć ponieśli dwaj nieletni jego synowie. Napastnicy zrabowali gotówkę oraz rzeczy i uprowadzili konie.

DYMISJA

Gubernator Rzymu ks. Potenziani podał się do dymisji. Stanowisko jego ma objąć ks. Piombini.

MORD POLITYCZNY

Kilku nieznanym osobnikom za mordowało jugosłowiańskiego bojownika nacjonalistycznego Skowena Pericha, zamieszanego niedawno w aferę szpiegowską na rzecz Włoch.

Powodem morderstwa było, że

Perich wszczął proces przeciwko osobom, które rzuciły na niego oskarżenie.

KOMUNISCI I SOCJALIŚCI.

W Monachium wydarzyła się ostra bójka pomiędzy komunistami a socjalistami, którzy wrócili z kongresu związków zawodowych. Energiczne wystąpienie policji przeszkodziło rozlewowi krwi.

JAK KRADNA W MOSKWIE.

W Moskwie w przeciągu 6-ciu miesięcy miejscowych sowieckich związków zawodowych dokonano 153 defraudacji na ogólną sumę 176.000 rubli.

W tym samym okresie czasu r. ub. było 109 defraudacji na sumę 58.000 rubli.

NIEMIECKIE ODZNACZENIA DLA FRANCUZÓW.

Poseł niemiecki w Paryżu von Hoetsch wręczył w ambasadzie niemieckiej, francuskiej siostrze miłosierdzia Suzanne Simonnet od znaczenie honorowe niemieckiego czerwonego krzyża. Siostra Simonnet dwukrotnie dawała do rozporządzenia dobrowolnie swoją krew jednemu z chorych Niemców celem wyleczenia go.

Komuniści wyrzekają się Trockiego

Gazety sowieckie donoszą, iż kongres międzynarodówki komunistycznej w Moskwie rozpatrywał prośbę grupy opozycjonistów na czele z Trockim i Radkiem o przyjęcie ich do partii.

Prośbę postanowiono odrzucić ponieważ Trocki i jego zwolennicy w dalszym ciągu prowadzą akcję podrywającą jednolitość partii komunistycznej.

Odrzucono także prośbę komunistów Masłowa i Ruth Fischera o przyjęcie do partii.

Rok założenia 19'2

FABRYKA ORGANÓW

Wojciech Gadko

WARSZAWA

Wolska N-r 9

Buduje OFGANY nowe, artystycznie wykończone, a także naprawia i stroi stare

Skład maszyn do szycia

B. Kulesza, Warszawa, Nowy-Swiat 59.

Firma istnieje od 1900 r.

Poleca maszyny do szycia systemu Singera od 150, 220, do 275 zł. nowe, gwarantowanej dobroci. Po nadesłaniu 50 zł. każdemu maszynę przesyłamy na miejsce. Ostrzega się przed przepiactaniem u pokątnych handlarzy.

Żądać cennika!

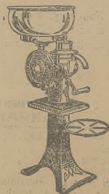
Za dobroć maszyn otrzymujemy setki listów pochwalnych.

MŁOCARNIE SZEROKOMŁOTNE

sztyłtowe, cepowe oraz stosowne kieraty i inne maszyny i narzędzia rolnicze wyrobu firmy

H. CEGIELSKI

Sp. Akc. POZNAŃ



Wirówki: LACTA i MILKA światowej sławy polecamy rolnikom

Towarzystwo
Przemysłowo -- Handl.

„ARDORA” w.ł.ś. DOBROWOLSKI
Warszawa, Bracka 16
Tel. 103-80 i 278-00

**CO KRAJ
TO OBYCZAJ**



**W Polsce wszyscy rolnicy
używają tylko maszyny i kieralów
„KRAJ”**

Jeżeli tysiące rolników jest zadowolonych z posiadania i pracy szerokokłomnych młocarek „Kutnowianek” to i ty będziesz zadowolony jeżeli taką posiadasz. Zbiory są już w polu, nie namyślaj się z wyhozem, nie daj się namówić przez niesumienne handlarzy na kupno tandetnych i lichych wyrobów a kup zawczasu „Kutnowiankę”. Kto chce być pewnym że kupuje oryginalną maszynę wyrobioną w fabryce „KRAJ” a nie podrabianą niech wszędzie we wszystkich składach, Spółdzielniach i Syndykatkach Rolniczych żąda pokazania sobie tych maszyn z fabryczną firmą „KRAJ” i ochronnym znakiem rys, którego przedstawia **koszarza w słońcu**.

Takie znaki fabryczne znajdują się na każdej młocarni i kierale na widocznym miejscu. Zapamiętajcie to dobrze. Cenniki i opisy wysyła się darmo.

Centralne Biuro Sprzedaży Wyrobów Fabryki „KRAJ” Warszawa, Chmielna 26 Tel. 241-33. Generalny przedstawiciel

PIOTR BISENIK

LOS Y LOTERJI PAŃSTWOWEJ DO KL. 5-ej.

Cena
z przesyłką pocztową

1x	1/2	1/4
Zł. 50gr. 65	Zł. 100gr. 05	Zł. 200gr. 65

Clągnięcie rozpocznie się **6 września** i trwać będzie do **13 października** r. Ogólna suma wygranych w 5-ej kl. około **20 milj. zł.**

Największa
wygrana **700.000 zł.**

Co drugi numer wygrywa.

Zamiejscowym klientom, po wpłaceniu należności na konto kolektury, w P. K. O. Nr. 274 wysyła losy odwrotną pocztą

Crześcijańska kolektura

J. DZIERŻANOWSKIEGO

Warszawa, Nowy Świat 64

Kupno i sprzedaż dolarówek, premjówek i in. papierów wartościowych

Pośrednictwo Handlowe Władysława Packa

ul. Nowogrodzka 23, Tel. 79-04.

Nadzwyczajna okazja kupna.

Warszawa

Wielki wybór majątków, folwarków i gospodarstw rolnych na Kresach Wschodnich, w Poznaniańskim i w województwach centralnych.

Chcącym

Kupić lub sprzedać: majątek, gospodarstwo, dom, plac, wille kolonję — polecamy jako

najsolidniejsze biuro

„PORADNIK”

Warszawa, ul. Chłodna 44

Tel. 205-11.

SALON D'AUTOMOBILE DH KAZIMIERZ GAJEWSKI I SKA

WARSZAWA, Ul. Szpitalna Nr. 7. TELEFON Nr. 285-20.

Rowery angielskie „Bowden”, modele 1928 roku.

Oryginalne angielskie marki „Bowden” dostosowane do naszych dróg, bardzo dobre, silne, lekkie na szosie polecamy jako jedynę z najpraktyczniejszych i trwałych maszyn, o rekordowej wytrzymałości z roczną gwarancją.

Opis rowerów

Rower szosowy

Rama na łącznikach, gwarantowana, bez szwów, z najlepszej stali, nieczarno emaljowana, o główce proporcjonalnej. Kierownik przekreślony. Obręcz niklowana, czarna, lub pod dąb emaljowana. Piasta Torpedo lub innego systemu automatyczna. Siodło sprężyny niklowane, lub czarna emalia. Cena 310 zł. na raty

Rower damski (wykon. jak wyżej) Cena 325 zł. na raty.

Rower półwyścigowy

Kolorowy, ładnie emaljowany, francuski Lougor”, lub czarny angielski Bowden na obręczach metalowych rozmiar 28 1/2, z piastą na tryb wolny i ostry, z części najwyższego gatunku z hamulcem ręcznym na tylnie koło. Gwarancja roczna.

Cena 310 zł. na raty

OPONY MICHELIN, LUB ANGIELSKIE.

Do każdego roweru dodaje się komplet narzędzi, ompka i torebka.

Dla Wielebnych Księży specjalne warunki

Trzy pierwsze nagrody: Na wyścigach szosowych w Lublinie, w wyścigu „KRAKOW-LWÓW” w 1927 r., w wyścigu Grodno-Wilno 1928 r.

CENA „POLSKI LUDOWEJ”:	
Roczenie	Zł. 8.—
Półrocznie	1. 4.—
Kwartalnie	Zł. 2.—

W Ameryce kwartalnie 1 dolar.

We Francji 15 franków kwartalnie.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 14750

CENY OGŁOSZEŃ:	
Cała strona	Zł. 225.—
1/2 „	125.—
1/3 „	65.—
1/4 „	35.—
Wiersz milimetryowy za tekstem — 30 gr., w tekście — 45 gr.	
Drobne za wiersz	20 gr